

Sygn. akt III K 710/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Maciej Jabłoński

Protokolant – Monika Obarzanek

Prokurator – Marcin Adamczyk

po rozpoznaniu w dniach 17.09.2015 r. i 16.11.2015 r.

sprawy:

M. K. (1)– s. M. i B. z d. S., ur. (...) w Ł.

Oskarżonego o to, że:

W dniu (...) w W. przy ul. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia torebki marki M. o wartości (...) złotych wraz z zawartością portfela o wartości (...) złotych wewnątrz którego znajdowały się pieniądze w kwocie (...) złotych, dowód osobisty, legitymacja studencka, prawo jazdy, karta miejska na dane K. P., karta bankomatowa A. S., karta bankomatowa (...) S.A., parasolka o wartości (...) złotych, leki, telefon komórkowy marki N. o wartości (...) złotych, dyktafon marki O. o wartości (...) złotych, poprzez wyrwanie torebki z ręki pokrzywdzonej przez co spowodował nieumyślnie obrażenia w postaci złamania podstawy palca III prawej ręki skutkującego naruszeniem czynności narządu ciała lub rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni, oraz powodując łączne straty w kwocie (...) złotych na szkodę K. P.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 i 5 kk w zb. z art. 157 § 1 i 3 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

orzeka:

I. M. K. (1) uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z tym, iż przyjmuje, że oskarżony dokonał zaboru przy użyciu przemocy w postaci wyszarpięcia uchwytu torby z zaciśniętej dłoni pokrzywdzonej i w miejsce art. 278 § 1 i 5 kk w kwalifikacji prawnej czynu przyjmuje art. 280 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk, art. 157 § 1 i 3 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje go zaś na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 69 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat;

III. Na podstawie art. 72 § 1 pkt. 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od używania środków odurzających;

IV. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. P. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 5.000 złotych;

V. Na podstawie art. 73 § 1 kk oddaje oskarżonego pod dozór kuratora w okresie próby;

VI. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. wynagrodzenie za reprezentowanie oskarżycielki posiłkowej z urzędu w kwocie 792 zł plus podatek VAT;

VII. Na podstawie art. 627 kpk obciąża oskarżonego opłatą w kwocie 300 zł i kosztami postępowania w kwocie 832 zł.

III K 710/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu (...) M. K. (1) cierpiąc na brak gotówki postanowił uzyskać środki finansowe poprzez dokonanie kradzieży torebki damskiej. W tym celu w okolicach ulicy (...) krążył typując potencjalne ofiary. Po upływie pewnego czasu zauważył K. P., która szła na wysokości ul (...) niosąc w prawym ręku torebkę. Oskarżony uznał, że sposób niesienia tej torebki ułatwi mu zadanie i zbliżył się do pokrzywdzonej od tyłu po czym chwycił torebkę i chciał ją zabrać lecz pokrzywdzona trzymając ją mocno za uchwyt prawą dłonią starała się utrzymać w jej posiadaniu. Wobec wyraźnego oporu oskarżony bardzo mocno szarpnął za torebkę skutkiem czego pokrzywdzona poczuła przeszywający ból w dłoni i rozluźniła uchwyt, a sprawca zaczął uciekać z przedmiotem zaboru. Pokrzywdzona zaczęła go ścigać głośno wzywając pomocy. Oskarżony po chwili odrzucił torebkę i wkrótce został zatrzymany przez osoby znajdujące się w pobliżu i przekazany wezwanemu patrolowi Policji. W wyniku zdarzenia pokrzywdzona utraciła (aczkolwiek przejściowo) torebkę z zawartością i doznała złamania podstawy palca trzeciego prawej ręki.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego M. K. (1) (k- 66,140,385-386), zeznań świadków: K. P. (k- 7-8,38-39,386-387), M. K. (2) (k- 8, 387), W. G. (k- 12, 387-388), D. P. (k- 72,388), P. S. (k- 14-15, 388-389), J. S. (k- 10,389) oraz dokumentów zaliczonych do materiału dowodowego według wykazu z k- 438.

Sąd dał wiarę zasadniczej części wyjaśnień oskarżonego jako zgodnych z wersją pokrzywdzonej i pozostałych świadków. Jedynie co do kwestii samej techniki zaboru Sąd uznał je za pomijające istotny aspekt czyli krótki okres kiedy pokrzywdzona trzymała torebkę a oskarżony szarpał próbując wyrwać ją pomimo oporu pokrzywdzonej, który przełamał w końcu dużo mocniejszym szarpnięciem. Oskarżony konstruuując swoją linię obrony pomija ten element dla zmniejszenia swojej odpowiedzialności, tak aby uraz jakiego doznała pokrzywdzona przedstawić jako całkowicie niezamierzony i pozostający nawet poza jego możliwością przewidzenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków uznając ich zeznania za logiczne, spójne i konsekwentne, a co więcej całkowicie ze sobą zbieżne i uzupełniające się nawzajem.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, z tym, iż zdaniem Sądu dopuścił się on nie kradzieży a rozboju. Przy pozostającym poza dyskusją zaborze mienia w postaci torebki z zawartością(także dokumentów, co determinowało poszerzenie kwalifikacji prawnej o art. 275 § 1 kk i 276 kk) należy zwrócić uwagę na to w jaki sposób oskarżony tego dokonał. Gdyby jedynie wyrwał ją z ręki pokrzywdzonej, to dopuściłby się jedynie kradzieży jako że przemoc rozumiana jako użycie siły fizycznej kierowana byłaby na przedmiot. Inaczej jest w przypadku, kiedy oskarżony zorientował się że pokrzywdzona torebki nie wypuściła z uchwytu i nadal ją trzyma pomimo tego że oskarżony ją ciągnie. Taki stan na chwilę w sprawie zaistniał co opisuje precyzyjnie pokrzywdzona już w pierwszych zeznaniach (k-7). Wtedy to oskarżony zorientować się musiał, że przedmiot jego zakusów jest broniony poprzez silny uchwyt ręką. Tą obronę oskarżony w końcu przełamał („szarpnął bardzo mocno, aż poczułam przeszywający ból w dłoni i zwolniłam uchwyt”). Zdaniem Sądu oskarżony pomimo tego, że przykładał siłę do przedmiotu a nie ciała pokrzywdzonej to kierował swoje działanie nie przeciwko torebce ale przeciwko pokrzywdzonej. Widząc, że trzyma ją w dłoni i nie wypuszcza zastosował bardzo mocne szarpnięcie. Był to jednak środek służący do tego aby pokrzywdzona rozluźniła chwyt dłoni a torebka posłużyła jako swego rodzaju narzędzie do tego celu.

Skuteczne zresztą skoro działająca siła złamała jej palec co dało nagły efekt bólowy i mimowolne osłabienie chwytu. Zdaniem Sądu działanie sprawcy było przemocą wobec osoby, taką samą co do zasady jakby oskarżony próbował w inny sposób rozluźnić chwyt pokrzywdzonej np. uderzając ją w rękę lub przemocą odginając palce. To że siłę fizyczną na ciało pokrzywdzonej przenosił przedmiot nie zmienia postaci rzeczy, że to na jej zaciśniętą dłoń oskarżony chciał wpłynąć, to opór tej dłoni chciał pokonać i ta dłoń w rezultacie uszkodził. Stąd właśnie Sąd wyprowadza wniosek iż oskarżony dla przełamania oporu pokrzywdzonej nie pozwalającej mu zabrać torebki użył przemocy wobec niej, (aczkolwiek samo uszkodzenie ciała Sąd ocenia jako działanie nieumyślne; najczęściej bowiem, co większość ludzi sprawnych fizycznie wie z własnego doświadczenia, odpowiednio wzmożona siła powoduje rozwarcie chwytu dłoni bez powodowania uszkodzeń jej struktury). Dlatego też przyjął kwalifikację prawną z art. 280 § 1 kk. Sąd uznał także, że oczywistym jest dla każdego dorosłego człowieka, że damska torebka jest miejscem przechowywania dokumentów różnego rodzaju w tym tożsamości i dlatego uznał, że wyczerpał on także znamiona czynów z art. 275 § 1 kk i 276 kk. Zakres obrażeń pokrzywdzonej determinował zaś, w świetle opinii biegłego przyjęcie kwalifikacji z art. 157 § 1 i 3 kk.

Sąd wymierzając karę wziął pod uwagę znaczny zakres premedytacji oskarżonego i jego determinację w działaniu oraz całkowicie naganne podejście do zaboru mienia jako alternatywy w stosunku do pracy zarobkowej. Niemniej jednak uprzednia niekaralność oskarżonego, fakt odzyskania własności przez pokrzywdzoną, przyznanie się do winy (tego akurat Sąd nie przeceniał) przemawiają za uznaniem kary 2 lat pozbawienia wolności za konieczną ale i wystarczającą. Sąd doszedł do przekonania, że środek probacyjny orzeczony na korzystniejszych dla oskarżonego zasadach według stanu prawnego z daty czynu jest zasadny. Oskarżony wspominał o swoich pewnych wahaniach przed dokonaniem przestępstwa, co przemawia na rzecz tezy, iż można zaryzykować twierdzenie, że kara w zawieszeniu na długi dość okres skutecznie powstrzyma go przed naruszeniem prawa, tym bardziej, że pewne pojęcie o warunkach realnego pozbawienia wolności oskarżony już ma w związku ze stosowanym wobec niego tymczasowym aresztowaniem. Zasadność tej tezy będzie można łatwiej zweryfikować korzystając z nadzoru kuratora.

Sąd uznał, że zadośćuczynienie należy się pokrzywdzonej jako rekompensata za krzywdę wynikającą z samego czynu i jego traumatycznego przebiegu, związanymi z tym niepokojem o stan swojego zdrowia i oczywistymi problemami dnia codziennego dla osoby mającej złamany palec ręki dominującej, w tym problemami z podejściem do egzaminów. Kwota 5000zł jest według Sądu mieszcząca się w możliwościach ekonomicznych i zarobkowych oskarżonego jak i wystarczająca w kontekście okoliczności sprawy.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.